SPRAWOZDANIE

DYREKCJI

II. PAŃSTWOWEGO GIMNAZJUM im. ŚW. JACKA W KRAKOWIE

ZA ROK SZKOLNY 1931/32.

W KRAKOWIE 1932 ROKU. — NAKŁADEM DYREKCJI.

SPRAWOZDANIE

DYREKCJI

II. PAŃSTWOWEGO GIMNAZJUM im. ŚW. JACKA W KRAKOWIE

ZA ROK SZKOLNY 1931/32.

W KRAKOWIE 1932 ROKU. — NAKŁADEM DYREKCJI.

TREŚĆ:

1. Tadeusz Fiałkowski, uczeń kl. VII: Dzieje naszego gimnazjum.
2. Część urzędowa przez Dyrektora gimnazjum.

DRUKARNIA J. GABLANKOWSKIEGO W KRAKOWIE

Dzieje naszego gimnazjum.

Chcąc kolegom dać możność poznania faktów, dotyczących istnienia naszego gimnazjum, podjąłem się opracowania tej kroniki i przedstawiłem kolejno ważniejsze wypadki, jakie zaszły w życiu naszej szkoły.

Gimnazjum nasze istnieje już od 75 lat. W r. 1857 powstało obok gimnazjum im. św. Anny, drugie, samoistne gimnazjum w Krakowie, obejmujące cztery klasy. W dniu 1-go września następnego roku nastąpiło otwarcie nowego gimnazjum z językiem niemieckim jako wykładowym. Zakład ten umieszczono początkowo w domu kapitulnym Nr. 117/126 przy ulicy Kanoniczej. Pierwszym dyrektorem nowopowstałego gimnazjum mianowany został ks. Antoni Bielikowicz, prowizoryczny dyrektor gimnazjum rzeszowskiego. Z końcem pierwszego roku szkolnego było uczniów 138. Liczba nauczycieli wynosiła 28. Od początku roku szkolnego 1861/62 wykładano przeważnie w języku polskim. W języku niemieckim wykładano jedynie w klasach wyższych. Liczba uczniów stopniowo wzrastała. W roku 1866 przydzielono trzeci oddział 5-tej klasy gimnazjum im. św. Anny do tegoż zakładu. Niedługo później utworzono klasę szóstą. Na mocy reskryptu Komisji Namiestnictwa nazywano ten zakład od roku 1866 „Gimnazjum Drugiem w Krakowie". W październiku 1866 r. przeniesione zostało Gimnazjum II. z ulicy Kanoniczej do nowo odbudowanego gmachu przy kościele OO. Dominikanów i przybrało sobie równocześnie św. Jacka, zakonnika tegoż klasztoru, za swego patrona. W roku następnym utworzono klasę VII-mą, a rok później VIII-mą. Wówczas podniesione zostało Drugie Gimnazjum w Krakowie do rzędu ośmioklasowych gimnazjów pierwszej klasy. Krajowa Rada Szkolna we Lwowie rozporządzeniem

z sierpnia 1868 r. zezwoliła na naukę języka ojczystego po 3 godziny tygodniowo, ale równocześnie podwyższyła liczbę godzin języka niemieckiego. W roku tym gimnazjum liczyło już 464 uczniów. W dwa lata później ustalono ostatecznie urzędową nazwę gimnazjum, która brzmiała odtąd: „c. k. Gimnazjum II. im. św. Jacka". Typ gimnazjum był dawny klasyczny, z łaciną od I-szej, greką od III-ciej. Historja kraju rodzinnego, język francuski, rysunki, kaligrafja, stenografja, śpiew i gimnastyka były przedmiotami nadobowiązkowemi. Corocznie powiększano zbiory naukowe, ale bibljotekę uzupełniano przeważnie dziełami niemieckiemi. Po ks. A. Bielikowiczu został zamianowany dyrektorem b. inspektor krajowy szkół średnich, Franciszek Szynglarski, który jednakowoż zmarł po kilkuletniej zaledwie pracy, z początkiem roku szkolnego 1875/6. Do końca roku pełnił funkcje dyrektora dotychczasowy jego zastępca, prof. Karol Brzeziński. W roku następnym objął kierownictwo zakładu Teodor Stahlberger, dyrektor gimnazjum realnego w Wadowicach. Jednym z pierwszych publicznych występów narodowych młodzieży naszego gimnazjum był wieczorek ku czci Adama Mickiewicza. Wprawdzie już dawniej obchodziła młodzież niemniej okazałe uroczystości, były to jednakże wyłącznie t. zw. „galówki". Również w roku następnym urządzono „Wieczorek Mickiewiczowski", a oprócz tego wzięła młodzież wyższych klas żywy udział w uroczystości urządzonej w sali gimnazjum św. Anny dla uczczenia J. I. Kraszewskiego. Wzrastająca stale liczba uczniów podniosła się w roku 1882 do 766. Z końcem tegoż roku przeniesiono kilku profesorów gimnazjum II-go do nowo utworzonego trzeciego państwowego gimnazjum w Krakowie. Na miejsce ustępującego dyrektora Stahlbergera zamianowany został dyrektorem Gimnazjum św. Jacka Tadeusz Skuba, dotychczasowy jego profesor. W r. 1894 wprowadzono jednakie umundurowanie dla uczniów. Zwrócono również baczniejszą uwagę na wychowanie fizyczne młodzieży. Lekcje gimnastyki odbywały się w salach „Sokoła", a poza tem poustawiano na podwórzu gimnazjalnem różne przyrządy gimnastyczne dla ćwiczeń w czasie pauz. W zimie ułatwiono młodzieży korzystanie ze sportu łyżwiarskiego w „Parku Krakowskim". W lecie zaś organizowała dyrekcja wspólne wycieczki wszystkich

klas w okolice Krakowa. W setną rocznicę urodzin Adama Mickiewicza urządziła VII-ma klasa naszego gimnazjum wespół z VII-memi klasami wszystkich innych gimnazjów krakowskich uroczysty poranek w sali „Sokoła“. W roku szkolnym 1898/9 zaprowadzono w tutejszem gimnazjum nadobowiązkową naukę języka ruskiego. Młodzież klas niższych brała udział w zabawach urządzanych staraniem wielkiego przyjaciela młodych, dr. Jordana, w parku miejskim jego imienia. W tym roku zorganizowano również i orkiestrę gimnazjalną, najpierw smyczkową, później dętą. Wnet urządzono pierwszy koncert z jej udziałem, na który poza jej występem złożyły się popisy chóru gimnazjalnego oraz deklamacje kilku utworów Słowackiego. W roku następnym, udoskonalona już orkiestra smyczkowa wykonała znakomimicie na wieczorku Mickiewiczowskim „Dziady“ w układzie Moniuszki. Dnia 7-go czerwca, jako w dzień pięćsetnej rocznicy prastarej Wszechnicy Jagiellońskiej, wzięła młodzież udział w uroczystościach z jubileuszem związanych. W roku szkolnym 1902/3 utworzono za zezwoleniem ministerjalnem filję gimnazjum św. Jacka z czterech klas równorzędnych i początkowo nauka ich odbywała się w zakładzie głównym po południu, a w październiku umieszczono filję w nowym lokalu przy ul. św. Sebestjana l. 10 i unormowano stosunek filji do zakładu głównego pod względem administracyjnym i dydaktycznym. W tym też roku urządził nasz zakład uroczysty wieczorek ku uczczeniu 25-letniego jubileuszu pracy autorskiej Marji Konopnickiej, który zaszczyciła swą obecnością dostojna Jubilatka. Niedługo potem obchodzono równie podniosłą uroczystość 25-letniego jubileuszu Ojca św. Leona XIII., składając godny hołd wielkiemu obrońcy narodu polskiego. W odpowiedzi na życzenia złożone Ojcu św. w imieniu profesorów i uczniów, nadszedł z Rzymu telegram następującej treści: „Gratulationes, vota etiam nomine magistrorum ac discipulorum gymnasii St. Hyacinthi nuncupata libentissime beatissimus Pater excepit atque apostolicam benedictionem omnibus impertiri dignatus est“. — W roku 1904, 14 maja odbyło się uroczyste poświęcenie sztandaru szkolnego, sprawionego ze składek uczniów i grona profesorskiego, wykonanego przepięknie w pracowni SS. Felicjanek. Z początkiem tegoż roku wziął nasz zakład

udział wraz z muzyką w pochodzie pogrzebowym Henryka Siemiradzkiego do grobów zasłużonych na Skałce. Powracającą w tym roku po wakacjach młodzież zasmuciła bolesna wiadomość o zgonie ukochanego dyrektora, ś. p. Tadeusza Skuby. Na miejsce zmarłego zamianowany został dyrektor gimnazjum w Podgórzu, Stanisław Bednarski. W 50-tą rocznicę ogłoszenia dogmatu Niepokalanego Poczęcia N. P. Marji wzięło udział w pielgrzymce do Rzymu trzech uczniów naszego zakładu. Dnia 9-go kwietnia, jako w 400 rocznicę urodzin Mikołaja Reja urządziła młodzież naszego zakładu uroczysty wieczorek, na którym był obecny potomek Mikołaja, hr. Rej Mikołaj z Przyborowa. W roku tym, za inicjatywą ks. prof. dr. Gołby, a pod przewodnictwem prof. Mazanowskiego, wystawiono w teatrze ludowym szereg przedstawień dla uczniów szkół średnich. Dnia 8-go grudnia odbyło się poświęcenie „Bursy św. Jacka" urządzonej i utrzymywanej w Zakrzówku dla 16 uczniów naszego gimnazjum, staraniem ks. prof. dr. Gołby. Chcąc uprzystępnić młodzieży pobyt w murach szkolnych i podnieść estetyczną stronę budynku, zasadził dyrektor w r. szk. 1905/6 większą liczbę drzew, które dziś już nadają naszemu podwórzu zupełnie charakter parku. W listopadzie tego roku szkolnego odbył się uroczysty „Wieczór ku uczczeniu Trzech Wieszczów" staraniem uczniów kl. VIII, który osiągnął prawdziwie wysoki poziom artystyczny. Orkiestrę gimnazjalną powiększono nabyciem nowych instrumentów. W tym roku szczególnie uzyskała nasza orkiestra ogólne uznanie, witając i żegnając uczniów przyjeżdżających ze Lwowa i z prowincjonalnych miast i przez towarzyszenie im na wycieczkach. W następnym roku szkolnym wzięła udział młodzież gimnazjum św. Jacka w uroczystym obchodzie Konstytucji 3-go Maja, w pochodzie na Wawel i w wycieczce do parku dr. Jordana, a niedługo później odprowadzała na miejsce wiecznego spoczynku swego serdecznego przyjaciela i opiekuna, prezesa Towarzystwa Kolonij Wakacyjnych Dr. Jordana. W tym roku powstała czytelnia dla gimnazjum wyższego, bogato zaopatrzona w różne czasopisma i dzieła naukowe, a także w gry. Czytelnia ta cieszyła się dość znaczną frekwencją, zwłaszcza w porze zimowej. Za inicjatywą prof. Języka założono w r. szkol. 1907/8

kółko filologiczne. W łonie czytelni gorliwą pracę rozwinęło Kółko Literackie, urządzając między innemi wieczorek ku czci St. Wyspiańskiego. Uczniowie wyższych klas zajmowali się wymianą podręczników szkolnych oraz Pomocą Koleżeńską. W roku następnym, setną rocznicę urodzin Juljusza Słowackiego uczciło nasze gimnazjum podniosłym wieczorkiem w sali „Sokoła". W latach następnych wybrała się młodzież naszego gimnazjum kilkakrotnie na dalsze wycieczki, jak do Zakopanego i na Babią Górę. W roku 1911 zaprowadzono w naszym zakładzie naukę strzelania dla dwu najwyższych klas, a pod koniec roku odbyło się ostre strzelanie na strzelnicy na Woli Justowskiej. W tym roku obchodzono uroczyście w naszem gimnazjum 150 rocznicę urodzin Fryderyka Chopina, jak również rocznicę powstania listopadowego. Ruch harcerski, rozwijający się w tym czasie, zyskał wielu zwolenników wśród młodzieży, jednak osobnej organizacji dla gimnazjum nie utworzono z powodu braku wyszkolonych instruktorów i powstałe drużyny zostawały pod kierownictwem „Sokoła". 24 marca 1912 r. uczcili uczniowie 100-ną rocznicę urodzin Zygmunta Krasińskiego wieczorkiem o bardzo bogatym programie. Równie uroczyście obchodził nasz zakład 300-lecie zgonu ks. P. Skargi, urządzając wieczorek w sali „Sokoła".

Wybuch wojny stanął na przeszkodzie normalnej nauce w roku szkol. 1914/15. Nauka rozpoczęła się dopiero w październiku i odbywała się popołudniu w Collegium Medicum na Grzegórzkach, gdyż gmach przy ul. Siennej przemieniony został na szpital wojskowy. Zmniejszyła się znacznie ilość uczniów gimnazjum, bo młodzież klas wyższych gromadnie i solidarnie wstępowała do Legjonów. Roku jednak nie stracono i nauka we wszystkich klasach osiągnęła należyty wynik. W roku następnym zaprowadzono ćwiczenia wojskowe poza miastem, a nauka strzelania z powodu braku karabinów i nabojów ograniczyć się musiała do teoretycznych wykładów. Nauka odbywała się już normalnie w dawnym budynku szkolnym. Uczniowie klas wyższych również i w tym roku gromadnie wstępowali do Legjonów. W listopadzie roku 1926 żałobna wieść doszła do grodu wawelskiego: 14 listopada zmarł w Vevey w Szwajcarji Henryk Sienkiewicz Pamięć wielkiego pisarza, ukochanego i uwiel-

bianego szczególnie przez młodzież, uczcił nasz zakład w miesiąc po zgonie uroczystym porankiem. Tymczasem zawierucha wojenna szalała dalej, nauka jednak szła trybem normalnym. W następnym roku, dnia 6 listopada urządziła młodzież wszystkich krakowskich szkół średnich uroczysty obchód setnej rocznicy założenia Towarzystwa Filomatów w Wilnie za inicjatywą i przy wybitnym czynnym udziale uczniów naszego gimnazjum. W kwietniu oddało nasze gimnazjum, wespół z całą młodzieżą krakowską ostatnią przysługę poecie Lucjanowi Rydlowi, zmarłemu w Bronowicach. Tymczasem nadeszły dni wielkie. Zakończyła się krwawa wojna światowa i pokój wersalski przyniósł wolność Polsce. Wśród entuzjazmu profesorów i młodzieży, wśród radosnych dźwięków hymnu narodowego, nastąpiło otwarcie zakładu, jako uczelni odtąd czysto polskiej, wyzwolonej od wpływu obcego rządu, który od dziesiątek lat tłumił uczucia narodowe i wszelkie objawy wolnościowe tak wychowawców jak i uczniów. Wszyscy uczniowie klas VI, VII i VIII, wstąpili do Gwardji Narodowej lub Straży Obywatelskiej, aby utrzymywać porządek w mieście i strzec magazynów wojskowych, a wielu z nich zgłosiło się do czynnej służby wojskowej, by bronić zagrożonych wschodnich rubieży. 19-go marca, jako w dniu imienin Naczelnika Państwa Polskiego, Józefa Piłsudskiego, wzięła młodzież udział w uroczystem nabożeństwie o uproszenie szczęścia dla Ojczyzny. 30-go kwietnia witał nasz zakład wraz z całym Krakowem gen. Józefa Hallera, twórcę armji polskiej poza granicami państwa. Już w roku następnym żywo zaczęło się rozwijać wewnętrzne życie organizacyjne wśród młodzieży zwłaszcza klas wyższych.

Za wzór mogłaby nam posłużyć ofiarność dawnych uczniów, naszych poprzedników, na cele patrjotyczne i filantropijne; w ciągu jednego bowiem roku potrafił złożyć nasz zakład znaczne datki na Czerwony Krzyż, na groby wojenne, na gwiazdkę dla dzieci Śląska Cieszyńskiego, na plebiscyt górnośląski, na żywność dla Górnoślązaków, wreszcie na pomoc koleżeńską, na kolonję wakacyjną i na odnowienie Wawelu, nie licząc mnóstwa naczyń metalowych, monet, biżuterji i medali, zebranych przez młodzież i ofiarowanych na skarb państwa. Od 15 października 1921 r. zaczął pełnić

swe obowiązki w zakładzie lekarz szkolny. W tym też roku powstała w naszem gimnazjum Sodalicja Marjańska i skupiając w sobie wielu poważniejszych uczniów, gorliwie zabiegała o rozwój i pogłębienie ducha religijnego u ogółu młodzieży. Poza tem zawiązano także w tym roku Koło Rodzicielskie, aby utrzymać kontakt między szkołą a domem, a lekarz szkolny, p. Dr. Wysocki, zorganizował istniejące dotąd „Koło przyjaciół II-giej drużyny harcerzy“, umożliwiając przez to wielu uczniom pobyt na letnim obozie. Na początku roku szkolnego 1924/5, w miejsce zwolnionego z obowiązków dyrektora Stanisława Bednarskiego, który przez 20 lat pracował na tem stanowisku, zamianowany został dyrektorem p. Franciszek Ksawery Okrzański. Przez kilka miesięcy kierował w zastępstwie zakładem prof. Liszkowicz Piotr. Zaraz w pierwszym roku urzędowania p. dyr. Okrzańskiego podniosło się znacznie wewnętrzne organizacyjne życie młodzieży dzięki znakomitemu rozwojowi „Koła naukowo-wychowawczego“, obejmującego sześć nadzwyczaj czynnych sekcyj, jak: krajoznawczą, literacką, dramatyczną, śpiewacką, ogólną i sekcję szachistów. Przez pracę swą w poszczególnych sekcjach, jak również przez urządzenie czytelni i wypożyczalni podręczników, odgrywało „Koło“ niemałą rolę w indywidualnem, narodowem i państwowem wychowaniu uczniów. Rocznice obydwu powstań uczczono podniosłemi uroczystościami, połączonemi z przedstawieniem i muzycznemi produkcjami uczniów. Koło Przyjaciół Harcerstwa rozwinęło szerszą działalność, urządzając obóz letni w Jeleśni, na którym przebywało 16 harcerzy. Popierając usilnie wychowanie fizyczne, umożliwiła Dyrekcja młodzieży odbywanie gier i zabaw na boisku k. s. „Wisła“ i zezwoliła na zakładanie drużyn sportowych w poszczególnych klasach. Równolegle z rozwojem życia organizacyjnego i sportowego postępował rowój religijno-moralny dzięki owocnej pracy Sodalicji Marjańskiej. W następnym roku szkolnym chlubnie wywiązało się „Koło naukowo-wychowawcze“ ze swych zadań. Za jego sprawą zorganizował zakład szereg publicznych występów młodzieży, jak „Wieczór Mickiewiczowski“, urządzony w teatrze „Bagatela“ z odtworzeniem przez uczniów wyjątków z „Dziadów“ oraz poranki ku czci St. Staszica, Reymonta, Żerom-

skiego i poranek 3-ciomajowy. Z pośród sekcyj najgorliwszą pracą odznaczyła się sekcja literacka. Młodzież starsza z klas V—VIII należała do Hufca Przysposobienia Wojskowego i odbywała przez 2 godziny tygodniowo ćwiczenia pod kierownictwem wojskowych instruktorów i ćwiczyła się w strzelaniu w strzelnicy wojskowej na Woli Justowskiej. Wzrastało ustawicznie wśród młodzieży zainteresowanie sportem, a gry i zbawy, odbywające się wtedy w parku sportowym „Juvenia", ściągały tłumnie znużoną nauką młodzież. W roku 1926/7 odżyły po klasach dawne samorządy uczniowskie, t. zw. „gminy", mające obowiązek czuwania nad zewnętrznym porządkiem sal szkolnych. Pod kierownictwem profesorów wystawiono w „Teatrze Nowości" dramat Słowackiego „Mindowe" i „Mazepę", a dochód z tych przedstawień przeznaczono na sprowadzenie zwłok Juljusza Słowackiego. We wrześniu 1927 wyjechała część młodzieży klas wyższych pod kierownictwem profesorów do Lwowa na Targi Wschodnie, a klasy niższe zwiedziły kopalnie soli w Wieliczce. Przy końcu tegoż miesiąca witała młodzież przybywającego do Krakowa Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. „Koło Literackie" uczniów urządziło 28 listopada, w 20 rocznicę śmierci St. Wyspiańskiego poranek ku czci jego w sali Towarzystwa lekarskiego. Nadzwyczaj ważnym i pożytecznym czynnikiem w naszem gimnazjum jest od szeregu lat Komitet Rodzicielski, którego starania i praca dla dobra uczniów zyskała pełne uznanie i wdzięczność młodzieży. Jego zasługą jest sprawienie nowych instrumentów dla orkiestry gimnazjalnej i umożliwienie kilkudziesięciu uczniom wyjazdu do Poznania na zwiedzenie wspaniałej P. W. K. Nadto zajmuje się rok rocznie Koło Rodzicielskie urządzaniem św. Mikołaja i dożywianiem uczniów, udziela młodzieży znacznych subwencyj na pobyt na kolonji i pokrywa koszta wycieczek za niezamożnych.

Od roku szkolnego 1928/9 urozmaicano młodzieży naukę szkolną co pewien czas zwiedzaniem wystaw przyrodniczych, lub geograficznych, jak również wyświetlaniem naukowych i propagandowych filmów. W tym też roku urządzono po raz pierwszy „Tydzień dziecka" i niezmiernie podniosłą i rzewną uroczystość ku czci Matki. Wszystkie święta narodowe obchodziła i obchodzi młodzież uroczy-

stemi nabożeństwami i odpowiedniemi porankami, urządzanemi na podwórzu, lub w budynku gimnazjalnym, albo też w krużgankach klasztoru OO. Dominikanów. Niekiedy wystawia młodzież okolicznościowe przedstawienia. Wzrasta znacznie od kilku lat u uczniów zrozumienie oszczędności i Kasa Oszczędności, pozostająca pod kierownictwem prof. Tary, wykazuje dość wielki obrót.

Ogromnem ułatwieniem i pomocą w nauce jest dla niezamożnych uczniów „Bibljoteka Pomocy Koleżeńskiej", prowadzona przez prof. Birczyńskiego, wypożyczająca młodzieży za nieznaczną opłatą podręczniki szkolne na cały rok. Gimnazjum posiada chór pod batutą prof. Miksteina, który występuje często w kościołach i na popisach młodzieży. Zreorganizowane za sprawą prof. Niespodziańskiego, „Kółko filologiczne" urządza częste zebrania, na których tłumaczą uczniowie napisy łacińskie, umieszczone na starożytnych budowlach krakowskich i uzupełniają naukę szkolną zajmującą lekturą autorów klasycznych. Staraniem p. Dyrektora zawiązała się przed trzema laty nowa organizacja wewnętrzna uczniów na miejsce gmin, nosząca nazwę „Związku Filareckiego". Organizacja ta obejmuje wyłącznie gimnazjum wyższe, a w skład niej wchodzi po sześciu wydziałowych z klasy. Celem „Związku Filareckiego" jest przygotowanie uczniów do przyszłego życia obywatelskiego i wyrobienie w nich zdolności do dawania inicjatywy. „Związek Filarecki", zwłaszcza wydział dwu klas najwyższych, pracuje z wielkim zapałem i należycie spełnia powierzone sobie zadanie. W ostatnich dwóch latach wzmogła się bardzo praca koło wychowania fizycznego w naszym zakładzie. Powstało „Koło Sportowe" i „Świetlica", kierowane przez profesora Krymskiego. Uczniowie trzech najwyższych klas należą do Hufca Przysposobienia Wojskowego i ćwicząc się się we władaniu bronią i strzelaniu, przygotowują się do służby wojskowej na wypadek niebezpieczeństwa Ojczyzny. Hufiec pozostaje pod kierownictwem p. Dyrektora.

W ten sposób mamy zebrany szereg faktów, dających nam obraz wewnętrznego życia naszego gimnazjum od chwili powstania, obraz ustawicznej pracy i wysiłków nauczycieli i młodzieży, dzieje jej upośledzenia w czasie niewoli, jej bohaterskich porywów, patrjotycznego zapału i poświęceń

za Ojczyznę, jej wierność dla filareckich ideałów. Dziś wiemy, że wysiłki tej młodzieży z pod znaku św. Jacka nie poszły na marne, jej szlachetne porywy nie były czczym objawem młodości, bo wielu z pomiędzy wychowanków naszego gimnazjum wyrosło na dzielnych ludzi, na elitę społeczeństwa, na chlubę swojej uczelni. Dość wspomnieć poetę Lucjana Rydla, malarza Jacka Malczewskiego, b. rektora i b. prezesa Polskiej Akademji Umiejętności Jana Michała Rozwadowskiego, b. rektora Michała Siedleckiego, dyrektora departamentu Ministerstwa W.R. i O.P. Dra Karola Dawidowskiego, współczesnego literata p. Zygmunta Tempkę-Nowakowskiego, muzyka p. Stefana Szwarcenberg-Czernego i wybitnych lekarzy, jak dyrektora kliniki chorób wewnętrznych przy U. J. w Krakowie p. Dra Józefa Latkowskiego i chirurga p. Dra Jana Glatzla, nie wymieniając kilkuset innych, którzy stanęli do pracy w odrodzonej Ojczyźnie, bądźto kształcąc nowe pokolenia w murach gimnazjalnych, czy uniwersyteckich, bądźto na innem polu zdrowia swego i sił dla dobra Ojczyzny nie szczędząc. Oni niech nam będą wzorem w życiu, niech nas uczą, jak uczciwą i rzetelną pracą Ojczyźnie i Państwu służyć należy.

Tadeusz Fiałkowski, uczeń kl. VII.

I. SKŁAD GRONA NAUCZYCIELSKIEGO
przy końcu roku szkolnego 1931/32.

A. Profesorowie i nauczyciele, mający stałą posadę:

1. *Okrzański Franciszek Ksawery,* dyrektor, uczył historji w kl. II a, kierował hufcem szkolnym, tygodniowo godzin 2+4.

2. *Birczyński Teodor,* profesor, sekretarz dyrektora, zawiadowca zbioru podręczników szkolnych Pomocy koleżeńskiej, wychowawca kl. VII, uczył języka łacińskiego w kl. II b i VII, języka greckiego w kl. V a i VII, tygodniowo godzin 19.

3. *Cybulski Tadeusz,* Dr praw, profesor, artysta-malarz, zawiadowca gabinetu rysunkowego, uczył rysunku i robót ręcznych w kl. I, rysunku w kl. II a+b, III, historji w kl. I i II b, tygodniowo godzin 14.

4. *Gostkowski Rajmund,* Dr filozofji, profesor, wykładający archeologję klasyczną na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie. wychowawca kl. VI, uczył przez miesiąc wrzesień języka łacińskiego w kl. V a i greckiego w kl. VI, tygodniowo godzin 10 (uzupełniał etat w IV państwowem gimnazjum im. H. Sienkiewicza w Krakowie), od dnia 1 października do końca roku szkolnego na urlopie.

5. *Jaworek Piotr,* profesor, członek Komisji językowej Akademji Umiejętności w Krakowie, członek Komisji egzaminacyjnej dla eksternów przy W. K. N. w Krakowie, zawiadowca niemieckiej bibljoteki uczniów, uczył języka niemieckiego w kl. IV b, V a+b, VI i VII, tygodniowo godzin 18.

6. *Jaworska Stefanja Julja,* profesor, wychowawczyni kl. II b, uczyła języka niemieckiego w kl. II a+b, III, IV a i VIII. tygodniowo godzin 19.

7. *Jura Albin,* profesor, zawiadowca gabinetu fizykalnego, wychowawca kl. III, uczył przyrodoznawstwa w kl. III, fizyki w kl. VII i VIII, matematyki w kl. III, VI i VII, tygodniowo godzin 18.

8. *Niemirski Władysław,* profesor, wychowawca kl. VI, uczył od dnia 22 października 1931 r. języka łacińskiego w kl. V a i greckiego w kl. VI, tygodniowo godzin 10 (uzupełniał etat w IV państwowem gimnazjum im. H. Sienkiewicza w Krakowie).

9. *Niespodziański Tadeusz,* profesor, opiekun Kółka filologicznego, wychowawca kl. IV a, uczył języka łacińskiego w kl. II a i VI, języka greckiego w kl. IV a i VIII, tygodniowo godzin 18.

10. *Ostrowski Jan,* profesor, członek Okręgowej Komisji Dyscyplinarnej dla nauczycieli szkół, istniejących na obszarze Okręgu Szk. Krak., wychowawca kl. VIII, uczył języka łacińskiego w kl. I, IV a+b i VIII, tygodniowo godzin 19.

11. *Piękoś Karol,* profesor, członek Komisji Egzaminacyjnej dla eksternów przy W. K. N. w Krakowie, zawiadowca polskiej bibljoteki uczniów, wychowawca kl. II a, uczył języka polskiego w kl. I, II a+b, I I i VI, tygodniowo godzin 19.

12. *Piwko Stanisław,* profesor, zawiadowca gabinetu historyczno-geograficznego, wychowawca kl. IV b, uczył historji w kl. IV b, V b i VII, geografji w kl. I, IV a+b i V b, tygodniowo godzin 20.

13. *Pochmarski Bolesław,* profesor, poseł na Sejm, przez cały rok na urlopie.

14. *Reiss Józef,* Dr Filozofji, profesor, docent Uniwersytetu Jagiellońskiego, członek państwowej Komisji Egzaminacyjnej dla kandydatów na nauczycieli szkół średnich, odznaczony złotym krzyżem zasługi, wychowawca kl. V a, uczył historji w kl. IV a, V a i VIII, geografji w kl. II a+b, III i V a, propedeutyki filozofji w kl. VIII. tygodniowo godzin 20.

15. *Skoczylas Ludwik,* profesor, lektor języka polskiego w Akademji Górniczej, uczył języka polskiego w kl. IV a+b, V a+b, VII i VIII, tygodniowo godzin 19.

16. *Tara Józef,* profesor, opiekun kasy oszczędności uczniów, zawiadowca gabinetu archeologicznego, wychowawca kl. V b, uczył języka łacińskiego w kl. III, V b, greckiego w kl. IV b i V b, tygodniowo godzin 19.

B. Nauczyciele stali:

17. *Ks. Madeja Franciszek,* Dr teologji, nauczyciel, uczył religji w kl. I—VIII, tygodniowo godzin 22 i wygłaszał egzorty.

18. *Mikstein Władysław,* nauczyciel, kierownik chóru gimnazjalnego, zawiadowca bibljoteki śpiewu, uczył śpiewu w kl. I, II a+b i III, przygrywał na organach, tygodniowo godzin 7 (uzupełniał etat w V państwowem gimnazjum im. J. Kochanowskiego i w VI państwowem gimnazjum im. T. Kościuszki w Krakowie).

19. *Trąbka Kazimierz,* nauczyciel, opiekun orkiestry, zawiadowca bibljoteki nanczycielskiej, uczył matematyki w kl. II a+b, IV a+b, V a+b i VIII, tygodniowo godzin 20.

20. *Zerndt Jan,* Dr filozofji, nauczyciel, współpracownik Komisji Fizjograficznej Akademji Umiejętności w Krakowie, członek Komisji Egzaminacyjnej dla kandydatów na nauczycieli szkół średnich, zawiadowca gabinetu przyrodniczego, wychowawca kl. I, uczył przyrodoznawstwa w kl. I, II a+b i VI, matematyki w kl. I, tygodniowo godzin 14 (uzupełniał etat w VI państwowem gimnazjum im. Tad. Kościuszki w Krakowie).

C. Nauczyciele tymczasowi:

21. *Krymski Edward,* nauczykiel, zawiadowca przyborów do gier i zabaw ruchowych, opiekun Koła sportowego, świetlicy, drużyny harcerskiej, kursu modelarstwa lotniczego i chórów gimnazjalnych, prowadził ćwiczenia cielesne w kl. I—VIII, nadto wolne ćwiczenia i gry w kl. I—VIII, tygodniowo godzin 28+6.

D. Nauczyciele kontraktowi:

22. *Perlmutter Mojżesz,* Dr filozofji, nauczyciel kontraktowy, udzielał nauki religji mojżeszowej uczniom gimnazjum II i I w kl. I—VIII, tygodniowo godzin 8.

E. Lekarz szkolny:

23. *Karasiński Stanisław,* Dr wszech nauk lekarskich, kontraktowy lekarz szkolny do 31 października 1931 r., urzędował tygodniowo godzin 15.

24. *Ludmirski Zygmunt,* Dr wszech nauk lekarskich, kontraktowy lekarz szkolny od 1 listopada 1931 r., urzędował tygodniowo godzin 5.

II. RUCH SŁUŻBOWY W GRONIE NAUCZYCIELSKIEM w ciągu roku szkolnego.

A. Do Grona przybyli:

1. *Niemirski Władysław,* profosor VI państwowego gimnazjum im. T. Kościuszki w Krakowie (na Podgórzu), przeniesiony do tutejszego zakładu z ważnością od dnia 22 października 1931 r. (K. O. S. Kr. z 20/10 1931. Nr. 12132. powierzenie obowiązków tutaj; K. O. S. Kr. z 24/10 1931. Nr. 12284. Min. W. R. i O. P. z 14/10 1931 Nr. BP 800/31 dekret przeniesienia).

2. *Dr. Zerndt Jan,* nauczyciel IX państwowego gimnazjum im. Hoene - Wrońskiego w Krakowie, przeniesiony do tutejszego gimnazjum (K. O. S. Kr. z 5/9 1931 r. Nr. II 9558), mianowany stałym (K. O. S. Kr. z 7/3 1932 Nr. II 2229/32).

3. *Dr Ludmirski Zygmunt,* kontraktowy lekarz szkolny.

B. Z Grona ubyli:

1. *Bałabuszyński Jan,* nauczyciel tymczasowy.

2. *Bogucki Adolf,* profesor. przeniesiony w stan spoczynku z dniem 31 października 1931 r. rozp. K. O. S. Kr. z 1/10 1931 Nr. II 11.310/31.

3. *Dr Kropaczek Stefan,* nauczyciel kontraktowy.

4. *Dr Karasiński Stanisław,* kontraktowy lekarz szkolny, po rozwiązaniu umowy z dniem 31 października 1931 rozp. K. O. S. Kr. z 15/7 1931 Nr. 1986.

5. *Popęk Juljan Stanisław,* nauczyciel, przeniesiony w stan spoczynku z dniem 31 stycznia 1932 r. rozp. K. O. S. Kr. z 28/1 1932 Nr. II 884.

C. Uzyskali urlop lub zniżenie godzin:

1. *Bogucki Adolf,* profesor, urlop płatny od dnia 1 września 1931 do chwili przeniesienia w stan spoczynku (K. O. S. Kr. z 29/8 1931 Nr. II 9343/31).

2. *Dr Cybulski Tadeusz,* profesor, zniżenie obowiązującego wymiaru godzin do 14 na przeciąg r. szk. 1931/32 z powodu złego stanu zdrowia (K. O. S. Kr. z 13/8 1931 Nr. II 7282/31).

3. *Dr Gostkowski Rajmund,* profesor, urlop płatny za zwrotem kosztów zastępstwa na r. szk. 1931/32 celem umożliwienia pełnienia obowiązków zastępcy profesora na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie (K. O. S. Kr. z 1/10 1931 Nr. 11.126/31).

4. *Popek Juljan Stanisław,* nauczyciel, urlop płatny od dnia 1 września 1931 do chwili przeniesienia w stan spoczynku (K. O. S. Kr. z 11/9 1931 Nr. II 10.131/31).

III. POMIESZCZENIE ZAKŁADU I SŁUŻBA.

Zakład mieści się w 3 budynkach OO. Dominikanów przy ul. Siennej 13. Dyrektor ma mieszkanie w zakładzie. Tercjan też.

Do służby należą:

1. Olejak Maksymiljan. 2. Karelusowa Katarzyna. 3. Biela Euzebjusz (opłacany z taks administracyjnych za zezwoleniem Kuratorjum O. S. Kr. z 21/11 1931 Nr. 12003).

IV. NAUKA.

Nauka we wszystkich klasach odbywała się według programu gimnazjum dawnego typu klasycznego.

Także w bieżącym roku szkolnym odbywały się wycieczki naukowe, przyrodnicze, historyczne, filologiczne.

Grono profesorów urządziło lekcje eksperymentalne, a dla słuchaczów U. J. ze studjum Pedagogicznego odbyły się praktyczne kursy przyrodnicze pod kierunkiem profesorów Djakowskiego i Dra Zerndta.

Orkiestra pod batutą prof. K. Trąbki miała naukę muzyki stale 2 razy w tygodniu. Nauczycielem był p. R. Gemrot. Składała się z 28 uczniów starszych i 33 młodszych. Występowała publicznie na uroczystościach państwowych, narodowych, akademjach, popisach

Kółko filologiczne pod opieką prof. Niespodziańskiego. Do kółka należało 35 uczniów z klas V—VIII. Zebrania naprzemian łacińskie i greckie odbywały się raz na tydzień. Na kółku łacińskiem przetłumaczono II list Plinjusza Młodszego o wybuchu Wezuwjusza i wyimki z Długosza: „Śmierć Łokietka" i „Charakterystyka Kazimierza Wielkiego". Na kółku greckiem przetłumaczono z Herodota wyimki z ks. I (Arjon, Solon i Krezus, Młodość Cyrusa) i Księgę VI. Wygłoszono następujące referaty: Botwin, VIII kl.: Lysippos; Kłodziński VIII: Ajschylosa „Prometeusz Skowany"; Luchs VIII: Herodot, Sikora Jan VIII: Życie społeczne w czasach hellenistycznych; Szymański VIII: Kery; Walas VIII: Praxyteles; Sikora VII: Arystofanes; Grünspan VI: Ajas jako bohater homerycki, Tartar, Sofokles; Kazanowicz VI: Herakles; Kostrzewski: Eurypidesa „Medea"; Pflaster: Ifigenja w Aulidzie; Prause VI: Prozerpina; Weber Józef: Plauta „Kupiec".

Kasa Oszczędności.

Jak w poprzednich latach, tak i w roku bieżącym fungowała Kasa Oszczędności uczniów. Młodzież składała swoje oszczędności, które lokowano w Miejskiej Kasie Oszczędności. Uczniowie złożyli oszczędności na sumę 828 zł. 72 gr, z których podjęli przy końcu czerwca br. kwotę 395 zł 70 gr. Wobec tego stan kasy wynosi 433 zł 02 gr. Kasę prowadził Marceli Rosenfeld, uczeń klasy ósmej. Opiekunem kasy był prof. J. Tara.

Sodalicja.

Sodalicja Marjańska uczniów tutejszego gimnazjum liczyła z końcem roku szk. 32 członków rzeczywistych i 8 kandydatów. W pracy całorocznej zwróciła sodalicja głów-

ną uwagę na wyrobienie w swych członkach karności i poczucia obowiązku. W związku z tem hasłem naczelnem wygłosili sodalisi na miesięcznych zebraniach szereg referatów na temat potrzeby karności wewnętrznej i zewnętrznej, karności rozumu i woli, karności zmysłów i całego zachowania się zewnętrznego. Zebrania zwyczajne poprzedzały zawsze wspólne nabożeństwa sodalicyjne w kaplicy OO. Jezuitów przy kościele św. Barbary. W niedzielę najbliższą po zebraniu ogólnem przystępowali sodalisi do wspólnej Komunji św.

Staraniem sodalisów kl. VIII zorganizowano wspólną pielgrzymkę tejże klasy do Częstochowy, która odbyła się z końcem kwietnia. Starsi sodalisi wzięli też czynny udział w urządzeniu akademji papieskiej w świetlicy robotniczej zakładów wodociągowych pod Bielanami.

V. ORGANIZACJA UCZNIÓW.

Od trzech lat istnieje w zakładzie Związek Filarecki, obejmujący młodzież gimnazjum wyższego kl. IV—VIII,, koło którego skupia się życie umysłowe całego zakładu. Związek ten w myśl haseł Filaretów wileńskich ma na celu indywidualne, narodowe i państwowe wychowanie młodzieży, oraz wyrabianie tężyzny fizycznej i umysłowej; środkami zaś do tego celu prowadzącemi były referaty, pogadanki, wycieczki i uroczystości szkolne.

W ubiegłym roku szkolnym Związek obejmował cztery Koła, z pośród których najpoważniejszą działalność wykazało koło VII (kl. VII), którem kierował Wydział, składający się z sześciu członków (przewodniczący C. Dylowicz, jego zastępca J. Sikora, sekretarz S. Rec, zastępca sekretarza W. Żychowicz, skarbnik W. Płodzień i jego zastępca H. Matus).

Koło liczyło 47 członków, zebrań ogólnych odbyto 9, zebrań Wydziału 43.

Na nadzwyczajnych zebraniach koła wspólnie opracowano lektury: grecką pt.: „Kriton“ Platona, łacińską pt.: „De arte poetica“ Horacjusza, oraz XXII ks. z dzieła historycznego T. Liviusa pt.: „Ab urbe condita“.

Staraniem Koła urządzono „Wieczorek listopadowy“, majówkę całego zakładu na Bielanach, „Wieczorek majowy“, „Cykl odczytów ogólnogimnazjalnych“, dwa konkursy, jeden literacki wewnętrzny w kole, drugi „Wieli konkurs literacko-muzyczno-malarski z nagrodami“ dla całego gimnazjum, „Akademję ku czci J. Słowackiego, uroczyste pożegnanie maturzystów oraz z końcem r. szk. „Wieczór pożegnalny“ o charakterze żywego dziennika.

Z całego szeregu odczytów i referatów, wygłoszonych w kole, na wzmiankę zasługują:

1. Historja Krakowa (Z. Szczurek).
2. H. Sienkiewicz jako powieściopisarz (J. Wawrzyczny).
3. A. Mickiewicz u J. W. Goethego (C. Dylowicz).
4. Rozwój komedji w Polsce (M. Kostecki).
5. Powstanie listopadowe (J. Sikora).
6. Polskie morze i Pomorze (W. Ślósarczyk).
7. Konstytucja 3 maja (M. Jurowicz).
8. Historja sztuki (C. Dylowicz).
9. Japonja (M. Kamieński).
10. Konik zwierzyniecki (T. Fiałkowski).
11. Nasze rocznice (J. Sikora).
12. Józef Piłsudski (J. Liebeskind).
13. Ruiny zamku Odrzykońskiego (S. Szczurek).
14. Sobótki podczas Zielonych Świąt (A. Hansel).
15. Czar i piękno poezji J. Słowackiego (C. Dylowicz).
16. Teatr grecki (J. Wawrzyczny).
17. Juljusz Słowacki (S. Rec).
18. Walerjan Łukasiński największy męczennik za sprawę narodową Polski (C. Dylowicz).
19. „Marja Stuart“ J. Słowackiego (Z. Szczurek).

Po odczytach toczyły się zwykle żywe dyskusje, które prowadził przewodniczący.

Z prac wewnętrznych w kole, zorganizowano „Pomoc koleżeńską“ dla niezamożnych kolegów. Przy końcu roku otwarto antykwarnię, która ułatwiała uczniom wymianę podręczników szkolnych.

„Czytelnia uczniów"

w drugim roku istnienia liczyła 80 członków. Protektorem był dyr. Okrzański, zarządzali Czytelnią kol: Kazanowicz Wład. i Prause Marjan z kl. VI. Prenumerowano 10 pism: „Tygodnik ilustrowany, „Świat", „Morze"; ;;Lot polski"; „Iskry"; „Tęcza"; „Wiedza i życie", ,;Naokoło Świata"; „Raz, dwa, trzy", i „Sztuki piękne". Czytelnia otwarta była w piątki i soboty od 15 I. do 20 VI; przeciętna frekwencja 15 uczniów.

Staraniem czytelni urządzono wykład pt.: „Piękno Krakowa", który wygłosił prof. Niemirski. Nadto odbyło się jedno przedstawienie kinematograficzne.

Sprawozdanie kasowe.

Dochód (subwencja, wkładki, bilety wstępu na imprezy) zł 150.55.

Rozchód (prenumeraty, urządzanie imprez, przybory piśmienne itp.) razem 142.31.

Zestawienie:

Dochód	150.55 zł.
Rozchód	142.31 zł.
Pozostaje:	8.24 zł.

Sprawozdania „Kółka krajoznawczego".

Kółko krajoznawcze powstało w kwietniu z inicjatywy kl. VI. Opiekunem był prof. Niemirski, zarządzającym kol. Prause z kl. VI. Członków 14. Odbyło 3 zebrania i urządzono wykład prof. Niemirskiego pt.: „Historja Krakowa".

Wygłoszono referaty: „Historja Krakowa" (obszernie) prof. Niemirski; „Historja Podgórza" prof. Niemirski.

Wychowanie fizyczne.

Powiększono inwentarz tak gimnastyczny jak sportowy, ułatwiając znacznie tegoroczną pracę W. F. Zwrócono w bieżącym roku uwagę na umiejętność organizowania i przeprowadzania zawodów w grach sportowych. Wzięło udział w święcie W. F. szkół krakowskich.

Koło sportowe.

1. Drugi rok istnienia koła przeszedł bez finansowych kłopotów. Według ustalonego zeszłego roku sytemu, przeprowadzono następujące prace:

I. Ustalono dni w tygodniu, w których popołudniu w ciągu całego roku zaprawiano się na sali gimnastycznej w siatkówce, koszykówce i ping-pong, korzystając z pomocy pp. Akademików, dawnych uczniów naszego Zakładu.

II. Uruchomiono wypożyczalnię łyżew, kijów i krążków do hockeja na lodzie.

III. Zakupiono dalsze trzy nagrody do gier: korzykówka, siatkówka i we dwa ognie — o mistrzostwo drużyn koła.

IV. Przeprowadzono po dwa turnieje gier: ping-pong, koszykówka, siatkówka, we dwa ognie.

V. Wysyłano reprezentacyjne drużyny do zawodów organizowanych przez krakowskie szkoły i organizacje wychowawcze.

VI. Rozegrano zawody w ping-pong, siatkówce i koszykówce, prawie ze wszystkiemi gimnazjami Krakowa.

VII. Ufundowano nagrodę na między-gimnazjalne zawody w ping-pong.

2. Koło liczyło 166 członków, a zarząd jego stanowili: prof. Krymski, Dudek Fr., Płatek Tad., oraz uczniowie: Półtorak kl. VIII., Kościelniak i Warenhaupt kl. VII. i Serafin kl. IVa.

3. Do rozpoczętych prac koła zaliczyć należy: organizowanie drużyn hockeja na lodzie, drużyn tenisowych i drużyn lekkoatletycznych.

4. Plany koła: a) ufundować nagrody dla zawodów tenisowych, lekkoatletycznych, hockeja na lodzie, uszatki i palanta; b) w dalszym ciągu przenosić większość pracy z opiekuna koła na resztę zarządu; c) przyjść z pomocą organizacjom państwowym w ich pracy wychowawczo-fizycznej.

Świetlica.

1. Liczyła 67 członków. Zarząd stanowili: prof. Krymski i uczniowie: Półtorak kl. VIII i Sikora kl. VII.

2. Zorganizowano: 1) dla klas niższych kilkanaście pogadanek z przeźroczami n. t.: „Dzieje ziem polskich". 2) czy-

telnię czasopism, 3) gry towarzyskie, szachy, hockej na stole, kręgielnię świetlicową i ping-pong. 4) razem z chórami gimnazjalnemi, orkiestrą lub sodalicją urządzono trzy uroczystości w świetlicy robotniczej na Bielanach, 5) odczyty dla szerszej publiczności (prof. Piwko: „Zagłada zach. Słowiańszczyzny" — „Powstanie styczniowe" z przeźroczami, „Wilno i jego pamiątki" z przeźroczami. Prof. dr. Reiss: „Czar i piękno muzyki polskiej" z ilustr. płyt gramof., prof. Skoczylas: „Wrażenia z Rzymu" z obr. świetl. — „Watykan i jego pamiątki" z obr. świetl. 6) Turniej szachowy o mistrzostwo gimnazjum.

3. W planie pracy na rok przyszły: 1) zainstalować radjo w zakładzie, 2) zorganizować kilka odczytów dla szerszej publiczności, 3) przeprowadzić kilka turniejów w grach towarzyskich, 4) zorganizować zebranie funduszów na odnowienie sztandaru gimnazjalnego, 5) założyć sekcję filatelistyczną.

Drużyna harcerska.

1. liczyła 25 harcerzy, 30 zuchów i 7 starszych harcerzy, razem 62 członków, doprowadzając do tego, że około 90% członków stanowili uczniowie naszego gimnazjum.

2. Drużyną kierował p. Niżankowski, stud. med. U. J., dawny uczeń naszego zakładu.

3. Opiekunem drużyny był prof. Krymski.

4. Do prac drużyny należą: 1) przygotowanie do egzaminów harcerskich przeszło połowy członków drużyny, 2) urządzenie wycieczek od 1—4 dniowych (wszystkie pogodne dni, wolne od nauki, wykorzystano solidnie) 3) zorganizowanie poświęcenia proporczyka dla nowego zastępu, 4) przygotowanie się do obozu wakacyjnego, 5) obesłanie kursów instruktorskich swymi kandydatami.

5. Do planu pracy należy: 1) odbycie własnego obozu wakacyjnego przynajmniej przez połowę członków drużyny, 2) szkolenie się na instruktorów, 3) dalsze uzupełnianie inwentarza.

Koło przyjaciół drużyny harcerskiej.

1. Liczyło 22 członków.

2. Zarząd koła stanowili: ks. dr. prof. Madeja, prof.

Krymscy, pp. Pretoriusowie, p. Kałamacka i p. Turkowa.

3. Do prac koła należą: 1) udział we wszystkich prawie imprezach organizowanych przez krakowskie organizacje harcerskie, 2) zorganizowanie trzech uroczystości dla swej drużyny, 3) urządzenie dwóch festynów, 4) stałe wspieranie finansowe drużyny. Do najmilszych uroczystości, organizowanych przez koło, należy opłatek i święcone. — W przybranych pięknie salach parterowych odbywa się taka uroczystość, w której biorą udział rodzice, krewni, opiekunowie i sympatycy naszych harcerzy, zajmując wraz z młodzieżą miejsce przy tym samym stole. Na program takich uroczystości składają się: wspólny podwieczorek, popis sceniczny, pogadanka ilustr. obrazami świetlnemi itp.

4. W planie pracy koła pozostaje: 1) dalsza ile możności wszechstronna pomoc drużynie, 2) zorganizowanie większego współżycia członków i powiększenie liczby członków koła, 3) obmyślenie nowych i ulepszenie dotychczasowych źródeł dochodu.

Modelarstwo lotnicze i koło L. O. P. P.

Teoretyczną część kursu odbyło ponad 100 uczniów. Do pracowni modelarskiej uczęszczało 46 uczniów. Na wystawę i do zawodów przygotowano 21 modeli. Opiekunem kursu i koła był prof. Krymski. Kierownikiem kursu p. instruktor Faulhaber z ramienia miejskiego L.O.P.P. Imprezy tygodnia L.O.P.P. przyniosły ponad 200.— zł. Koło wraz z innemi stowarzyszeniami młodzieży naszego zakładu urządziło własny tydzień L.O.P.P. z bardzo bogatym i ciekawym programem, zyskując pochwałę i uznanie ze strony Dyrekcji zakładu i miejskiego L.O.P.P.

Chór chłopięcy

1. Liczył 41 członków.

2. Kierownictwo spoczywało w rękach prof. Miksteina i Krymskiego.

3. Wydział stanowili: Górkiewicz kl. III, Mrozek kl. IIb, Klohes kl. IIa i Kobiela kl. I.

4. Prace chóru: 1) dwie zwyczajne próby tygodniowo,

2) udział wokalny i muzykalny (duet skrzypcowy) na kilkunastu uroczystościach, organizowanych przez inne stowarzyszenia naszego zakładu.

5. Plany: 1) zwiększenie repertuaru świeckiego i wprowadzenie repertuaru kościelnego, 2) zakupienie śpiewników 2—3 głosowych.

Chór męski

1. Liczył 31 członków.
2. Kierownictwo spoczywało w rękach prof. Miksteina.
3. Zarząd chóru stanowili: prof. Krymski i uczniowie: Wypasek kl. VIII, Hallo i Posiadło kl. VII, Jelonek kl. Va.
4. Prace chóru: 1) 2—3 próby tygodniowo, 2) udział prawie we wszystkich uroczystościach, organizowanych przez stowarzyszenia naszego zakładu, 3) udział w popisie polskiego Związku muzyczno-pedagogicznego w Krakowie (Sala Bołońskiego), 4) rozpoczęcie nauki czytania nut, 5) siedm występów w czasie nabożeństw i uroczystości w różnych kościołach Krakowa.
5. Plany: 1) uporządkować i oprawić dzieła i partytury muzyczne bibljoteki własnej, 2) rozpocząć nowy kurs nauki czytania nut, 3) brać udział w imprezach innych organizacyj gimnazjalnych i urządzać swoje.

Majówka gimn. św. Jacka.

W sobotę 28 V. gimn. św. Jacka w Krakowie, urządziło całodzienną majówkę na Bielanach. Wczas rano zebrała się młodzież na dziedzińcu szkolnym, gdzie uszykowała się, poczem przy dźwiękach orkiestry w towarzystwie dyrektora i profesorów wyruszyła na Bielany. Tu na uroczej polanie prezes Związku filareckiego tegoż gimn. C. Dylowicz otworzył uroczyście majówkę swem przemówieniem, w którem pokrótce wspomniał o majówkach w dawnej Polsce. Po przemówieniu wiceprezes Z. F. Z. J. Sikora wygłosił referat pt.: „Kościół OO. Kamedułów na Bielanach". Po referacie orkiestra odegrała hymn narodowy, po którym odbyła się wspólna fotografja. — W chwilę później udała się młodzież do kościoła na Anioł Pański, a następnie zwiedziła klasztor.

Po dwugodzinnym posiłku i odpoczynku, około 3-ej popołudniu, rozpoczęły się zawody międzyklasowe w koszykówkę, siatkówkę, uszatkę, palanta i in., po których nastąpiły biegi na krótszą metę oraz bieg naprzełaj o mistrzostwo gimn. Resztę czasu spędzono wesoło na grach i zabawach.

O godz. 6-tej pod wieczór po odśpiewaniu pieśni „Chwalcie łąki umajone“ rozpoczęto powrót. Uczniów, idących w kolumnie czwórkowej, poprzedzała drużyna harcerska, orkiestra oraz 30 kolarzy. Wśród śpiewów i wiwatów, w towarzystwie muzyki, z przybranemi w girlandy sztandarami maszerowała młodzież ul. Wolską, Straszewskiego, Wiślną, Rynkiem Gł. i małym na dziedziniec gimnazjalny, gdzie po defiladzie, pożegnaniu p. Dyrektora i pp. Profesorów i okrzykach na cześć p. Prezydenta oraz P. Marszałka, orkiestra odegrała Hymn narodowy, który zakończył majówkę.

Majówki w Polsce.

Skoro wiosna zapanuje w całej pełni, przyoblekłszy świat w świeżą zieleń, budzi się w sercach jakiś nieokreślony zapał do nadziemskiego lotu; — na zwiędłych naszych ustach zakwita uśmiech i my, ludzie miasta zaczynamy tęsknić, tęsknić do tych lasów, od których szybkolotny wiatr wionie ku nam balsamiczną wonią świerków i jodeł, do tych pól i łąk rozłożonych za miastem, upstrzonych różnobarwną tkaniną kwiatów, jak dywany perskie.

Wyrazem radości, rozpierającej piersi nasze, radości z nastania wiosny są majówki. Płonną byłoby rzeczą szukać genezy majówek w Polsce. Jak odległych czasów sięgają one swemi początkami, może posłużyć za dowód list z końca XV w., opisujący majówkę humanistów w Krakowie, który warto choć w części przytoczyć.

„Jest niedaleko klasztoru OO. Karmelitów posiadłość lekarza Charamanusa, którą rzeka opływa, położona w miejscu uroczem i jakby na rozkosze wiejskie wymarzona. Tam to udaliśmy się i chwytaliśmy przez jakiś czas krogulce, jastrzębie, przepiórki i liczne inne ptaki. Potem pociągnął nas ku sobie niezrównany urok rzeczki, która okryta zie-

lenią wierzbową, w swem kryształowem łożysku i wśród brzegów zielonych płynęła, ryb rozmaitych dostarczając obfitość. Tem wszystkiem przynęceni, zdjąwszy szaty i obuwie i chwyciwszy siecie, zacięcie łowiliśmy, tak przekomarzaliśmy się, jak pijani, że mógł nas ktoś wziąć za oszalałych. Z rzeki przenieśliśmy się do sadzawki, napełnionej ogromną ilością ryb rozmaitych. Żony nasze stały w bliskości i panny niektóre piękne, złotem i kamieniami ozdobne i kwiatem umajone. Chociaż im wstyd zabraniał z nami się bawić, to jednak patrzyły na nas, aby to, co się działo, krasić swą wesołością i śmiechem. Panna Konstancja, wyróżniająca się pięknością kształtów, chciała Jerzego Turzona poparzyć pokrzywą, lecz wpadła w wodę po pas, co wywołało niezmierną wesołość. Gdyśmy odeszli od rzeki i sadzawki, zastawiono wieczerzę z ryb i naszych ptaków, a było też dosyć wina węgierskiego i kreteńskiego. Po wieczerzy, chciwie i żwawo, jak się to zwykle zdarza u rybaków, spożytej, nastąpiła piesza przechadzka między złotemi zbożami, zielonemi gajami i drzewami, które uginały się pod ciężarem owoców. Błąkaliśmy się długo, jedni śpiewali, inni brzękali na cytrach, inni stroili żarty z pannami i mężatkami. Wróciwszy do rzeczki, siedliśmy na murawie i dla ochłody spożywaliśmy zsiadłe mleko. Patrzaliśmy na wieśniaków, tańcujących aż do zachodu słońca, jak oni podpici wśród pląsów się przewracali i zabłociwszy się, śmieszny przedstawiali widok“.

Pierwsze majówki były mniej wspaniałe, mniej urozmaicone, niż majówki z czasów późniejszych, które w pewnych miejscowościach nabierały charakteru obrzędu.

Najpopularniejszemi były i są majówki młodzieży. Przeważnie odbywały się 1 maja lub w pierwszych dniach jego. W szkołach XVIII. w. rekreację wiosenną obchodzono 1 maja. Przy blaskach wschodzącego słońca szła młodzież ze sztandarem i muzyką w towarzystwie dyrektora i nauczycieli duchownych do jakiegoś okolicznego dworu, gdzie ją goszczono. W Polsce panowie zapisywali swe folwarki na cele tych majówek młodzieży, które, jak podaje Kitowicz, odbywały się dość często, bo co wtorek i czwartek. Na majówkach grano w piłkę, w palanta, biegano do mety, bawiono

się w palcaty i in... Pod wieczór powracała młodzież przy świetle latarek ze śpiewami i muzyką do domu.

Za cel wycieczek wiosennych służyła w Krakowie pobliska wieś Łobzów z ogrodem, darowana Akademji przez St. Augusta w r. 1787.

Zwyczaj majówek był w odległej przeszłości bardzo szanowany (nie tak, jak obecnie!), świadczy o tem wiersz p. t. „Majówka na Bielanach krakowskich“ pióra prof. literatury, Pawła Czaykowskiego, odczytany przez autora 15 czerwca 1818 r. na posiedzeniu krakowskiego Towarzystwa naukowego. W utworze tym opiewa autor piękno Bielan, zachwyca się widokiem roztaczającym się z nich na wzgórza św. Bronisławy, Tyniec i Karpaty, nadto wyraża uczucia, jakich doznań w kościele i w pustelni.

W tym czasie znane są również owe przepiękne majówki młodzieży wileńskiej Filomatów i Promienistych, jedne z najpiękniejszych w naszych dziejach, a na których powstały pierwsze improwizacje naszego wieszcza narodowego A. Mickiewicza, które potem rozwinęły się w nieśmiertelny lot Konrada... Właśnie na jednej z takich majówek dnia 10 kwietnia 1818 r. zawiązali Filomaci szersze koło pod nazwą Filaretów, którzy chlubnie zapisali się w naszej przeszłości.

Majówki młodzieży gimnazjalnej doszły do rozkwitu i stały się niejako obyczajowym publicznym obrzędem za Rzplitej krakowskiej. Interesujący opis majówki w dniu 19 maja na Bielany zamieściła gazeta krakowska z 23 maja r. 1819. W ten dzień już o 5-tej rano kapela janczarska dawnej gwardji obywatelskiej zagrała, stojąc na czele młodzieży, uszykowanej w ulicy św. Anny do marszu. Po przemowie rektora gimn. Z. Himonowskiego, wyniesiono sztandary szkolne przybrane w zieleń, a młodzież zaśpiewała aktualny wiersz skreślony przez prof. Boguckiego:

Eja, juventus modesta scholarum
Spes Patriae atque decus praeclarum,
Hac adeste convolate,
Diem festis celebrate,
Majales! Majales!

Śpiewając i grając po drodze, doszli około 7 rano na Bielany, gdzie, wysłuchawszy mszy św., rozpoczęli gry i za-

bawy. Dużo gości przybyło pieszo, konno, powozami jako widzowie. Po dwugodzinnym posiłku i odpoczynku, o 2-giej popołudniu rozpoczęła młodzież manewry, okazując w walce zręczność, dowcip, i odwagę". O godz. 6-tej wieczorem rozpoczęto powrót. W drodze oddała młodzież hołd „głazom pomniczym" na Zwierzyńcu, postawionym ku czci żołnierzy X. Józefa Poniatowskiego, następnie przy dźwiękach orkiestry weszła do miasta, defilując przed pałacem X. biskupa Woronicza. Dotarłszy wśród oklasków i przychylnych dla młodzieży okrzyków ludności na ul. św. Anny, wznosiła okrzyki na cześć prezesa Senatu Rządzącego, wreszcie Rektora Uniwersytetu. Odprowadziwszy zkolei swego Rektora do domu, złożyła insygnja szkolne i rozeszła się do domów.

Jednak nietylko młodzież urządzała majówki, lecz także dorośli różnych warstw społecznych i zawodów. Wiadomem jest n. p., iż 20 maja 1844 r. urządził dyrektor teatru krakowskiego majówkę dla artystów dramatycznych na Bielanach. Dopłynąwszy Wisłą na miejsce przy odgłosie dętej orkiestry, zasiedli do śniadania, potem do obiadu, w czasie którego spełniono toast na cześć prezesa Senatu Rządzącego, który był nowym założycielem sceny. Bawiono się wesoło, posypały się dalsze toasty i wiersze. Wieczorem koło g. 6 podejmował całe grono uczestników majówki dyrektor teatru na Panieńskich Skałach lodami, tortami i winem szampańskiem". Tutaj toastowano jeszcze i dopiero po g. 8 wieczorem rozdzielili się uczestnicy na dwie grupy, z których jedna lądem, druga wodą powróciły do miasta.

Pod koniec XIX w. głośne były w Krakowie majówki od „Larysza" lub „Barbary" t. j. szkół normalnych, urządzane w okolicy miasta na Woli Justowskiej lub Panieńskich Skałach. Jedni rodzice przybywali popołudniu do dzieci, drudzy wyszedłszy wieczorem na spotkanie, czekali na nie za miastem.

W czasach obecnych majówki mają charakter wycieczek wiosennych, zabaw ludowych i t. p. Odbywa je tak młodzież szkolna, jak i dorośli różnych zawodów. Jednak nie mają one takiego charakteru, nie są tak wspaniałe, nie mają takiego czaru i piękna, jak dawne.

Kończąc tę skromną wiązankę wspomnień o majówkach w Polsce, muszę choć ze smutkiem dodać, że ten piękny zwyczaj urządzania majówek niestety coraz więcej zamiera.

Czesław Dylowicz
uczeń kl. VII.

Historja klasztoru O.O. Kamedułów na Bielanach.

Za górą św. Bronisławy, ku zachodowi, leży wysoka, skalista góra Bielany, zarosła gęstym lasem, sławna z pięknego położenia. Jeszcze przed przybyciem OO. Kamedułów historyk Jan Długosz obrał ją za miejsce wybudowania klasztoru Kartuzów. Już nawet ugodził się w tej sprawie z właścicielem góry Mikołajem Zarogowskim ale wystąpili przeciwko zapisowi ojca jego synowie, .sprawę odwleczono a wszelkie dalsze plany przerwała śmierć samego Długosza (1480). Lecz widocznie było przeznaczonem, by tu stanął klasztor, bo w niespełna 2 wieki potem sprowadzono tu OO. Kamedułów z dalekich Włoch.

Historja ta jest bardzo oryginalna i fantastyczna, jak prawie wszystko, co miało miejsce w XVII. w., w tym wieku wybujałej indywidualności szlacheckiej, ale zarazem heroicznych porywów, czynów rycerskich i żarliwej, a dobroczynnej pobożności. Myśl Długosza podjął dopiero Mikołaj z Podhajec Wolski, Marszałek W. K., pan ogromnej fortuny, niezmiernie uczynny, ale spokojny i skromny, co mu nawet współcześni za błąd poczytywali. Jako nader wykształcony i obyty w świecie, często posłował zagranicę, gdzie wszystkich zadziwiał okazałością i hojnością. Mimo wielkiej fortuny, chętnie ją sobie powiększał, a między innemi pobierał intratę z komandorji poznańskiej, nie będąc wcale kawalerem maltańskim. Widocznie jednak odczuł niestosowność takiego postępowania, bo będąc we Włoszech, jako poseł króla Zygmunta III., wyznał to Ojcu św. Klemensowi VIII., który zalecił mu ufundowanie w Polsce jakiegoś klasztoru o surowszej regule. Wolski upodobał sobie wówczas zakon Kamedułów, osiadłych w pustelni Mons Coronae w pobliżu miasta Perugji, którzy przyrzekli mu przysłać kilku zakonników do Polski.

Kameduli powstali z Zakonu Benedyktynów i są jedną z jego gałęzi. Założycielem ich jest św. Romuald, pochodzący ze starożytnej, szlacheckiej rodziny lombardzkiej. Żył on z końcem X i na początku XI w. Mimo bogobojnego życia miał młodość burzliwą. Jako 20-letni młodzieniec został wmieszany w jakąś krwawą rozprawę rodzinną. Czując się współwinnym rozlania krwi, odmienił swe życie, wstępując do Zakonu Benedyktynów w Monte Cassino. Ponieważ jego pobożności ta reguła nie odpowiadała, wraz z kilku braćmi za wiedzą opata oddalił się w góry Apenińskie i tu w umartwieniu i rozmyślaniach przepędził życie. Nazwa Zakonu powstała z łacińskiej nazwy miejsca osiedlenia się św. Romualda „campus amabilis“, z czego powstało Camaldulenses polskie „Kameduli“. Otóż na zaproszenie Wolskiego wnet przybyli zakonnicy do Polski i jako miejsce najdogodniejsze do wybudowania klasztoru wskazali górę Bielany. Ale góra ta była wówczas własnością Sebastjana Lubomirskiego, kasztelana wojnickiego, który na żaden sposób nie chciał góry odstąpić. Wówczas Wolski wyprawił ucztę, na którą zaprosił Lubomirskiego, a nadto biskupa krakowskiego kard. Maciejowskiego i Jerzego ks. Zbaraskiego, bardzo sprawie Kamedułów przychylnych. Pod koniec uczty podniósł Wolski sprawę budowy eremu czyli pustelni OO. Kamedułów, żaląc się obecnym, że w swoich dobrach nie ma miejsca odpowiedniego pod budowę klasztoru. Na to kard. Maciejowski i ks. Zbaraski nader skwapliwie zezwolili na wyszukanie w ich dobrach takiej miejscowości. Podziękował im Wolski za gorliwość, lecz oświadczył, że już tę sprawę badał, ale próżno szukać tam takiego miejsca. Zręcznie zaskoczony Lubomirski, chcąc okazać swą wspaniałomyślność i wielkoduszność, ofiarował Zakonowi nietylko górę, ale i wieś bielańską. Ucieszony tem Wolski podarował kasztelanowi całą srebrną zastawę do uczty, podobno równej wartości. Od tego zdarzenia góra nosi nazwę „mons argenteus“. Teraz już szybko wzięto się do budowy klasztoru pod kierownictwem znanego architekta Andrzeja Spezzy, a potem Jana Succatori'ego, i Jakóba Lapicida. Poświęcenia klasztoru nie dożył już jego dobrodziej, hetman W. K. Mikołaj Wolski, pochowany w podziemiach bielańskiego kościoła. Nastąpiło ono w 1642 r.

Na ozdobienie i wyposażenie klasztoru łożyli tak magnaci polscy, jak i królowie, a mianowicie Władysław IV i Jan Kazimierz. Ściany ozdobił znakomitemi obrazami nadworny malarz królewski Tomasz Dolabella. Eremowi bielańskiemu ofiarowywano cenne naczynia i szaty liturgiczne, a nawet całe bibljoteki. W XVIII w. dotknął klasztor szereg klęsk jak najazd Szwedów, a potem Rosjan, potem walki w czasie Konfederacji Barskiej, a wreszcie wielki pożar w 1814 r. Ale pracowici zakonnicy odbudowali zniszczone i spalone budynki i dzięki swej zapobiegliwości nadal utrzymują je we wzorowym porządku.

Zakonnicy mieszkają w osobnych domkach, a tylko kilka razy na dobę schodzą się razem na odmawianie modlitw i śpiewanie psalmów. Celem ich i zajęciem jest modlitwa, rozmyślania i umartwienia, a nadto zajmują się pracą ręczną. Przez cały rok wstrzymują się od mięsa i wina i zachowują milczenie. Tylko przeor zwolniony jest od tego przepisu, gdyż musi porozumiewać się ze światem zewnętrznym, reprezentować klasztor nazewnątrz i przyjmować gości.

Piękna ta góra bielańska jest celem wędrówek licznych turystów, wycieczek i majówek młodzieży. Na Zielone Święta śpieszą tam tłumy mieszkańców Krakowa, by odwiedzić stary klasztor i spędzić mile czas wśród bielańskiego lasu. Pięknie powaby Bielan oddał w swym utworze „Okolice Krakowa“ Fr. Wężyk:

Lecz najobfitszy widok w bogate odmiany,
Wzorową wdzięków cechą oznacza Bielany.
Tu stalsza piękne niebo rozjaśnia pogoda,
Tu jest lżejsze powietrze, przeźroczystsza woda.
Wyższość góry przedmiotom wyższości przyczynia,
Las panuje nad górą, nad lasem świątynia.
O poważne Bielany! pustynio wspaniała!
Jakaż twoim pięknościom wyrówna pochwała.

Jerzy Sikora
uczeń kl. VII.

VI. KOMITET RODZICIELSKI

Komitet Rodzicielski również w b. r. rozwinął wszechstronną działalność na terenie szkoły, starając się zaspokoić duchowe i materjalne potrzeby młodzieży.

Najważniejsze sprawy:

1) Komitet Rodzicielski udzielał zasiłków biednym chorym uczniom dla poratowania zdrowia. 2) Wyasygnował znaczniejszą kwotę na kolonję w Porębie Wielkiej, gdzie wakacje spędza rok rocznie przeszło 20 uczniów tutejszego Zakładu. 3) Jakkolwiek w tak ciężkich czasach kryzysu, jednak pomyślał o rozrywkach młodzieży, urządzając uroczystość św. Mikołaja i opłatek, przyczyniając się znaczniejszą kwotą do uświetnienia pamiętnej przez uczniów kl. VII zainicjowanej majówki wspólnej, w której uczestniczyli uczniowie całego Zakładu z Rodzicami, Gronem Profesorów i Dyrektorem na czele. 4) Płacił taksę administracyjną za biednych wychowanków. 5) Wyznaczył kwotę na zakupno książek dla młodzieży wszystkich klas. 6) Również w obecnym r. s. zorganizował akcję dożywiania uczniów, trwającą przez 7 miesięcy, od listop. 1931 do maja 1932 — przy bardzo wydatnej pomocy Miejskiego Komitetu dla Bezrobotnych, który przydzielał Zakładowi cukier, kawę, kakao i gotówkę w kwocie ogólnej 1029 zł. Za ten ofiarny, szlachetny gest niezwykle serdeczne Komitetowi Miejskiemu dla Bezrobotnych, wyrażają podziękowanie Rodzice, Komitet Rodzicielski i Grono Profesorów z Dyrekcją na czele. Do akcji dożywiania dopłacił Komitet Rodzicielski 1517 zł. 27 gr., a uczniowie wpłacili na ten cel 158 zł. 96 gr.

Sprawę nabycia własnej kolonji wakacyjnej Komitet Rodzicielski znacznie posunął naprzód; za miernem wynagrodzeniem postarał się o kosztorysy, plan budowy i urządzenia domu, częściowo o materjał — i posiada gotówkę przeszło 10.000 zł.

Nadto i w tym roku odbyło się kilka zebrań grona profesorskiego z rodzicami celem wymiany myśli o sprawach wychowania młodzieży. Na zebraniach tych wygłosili referaty Rodzice, Profesorzy i Prelegenci z poza gimnazjum. Po referatach następowała bardzo ożywiona dyskusja, w któ-
kl. VII zainicjowanej majówki wspólnej, w której uczstni-

rej rodzice często wyrażali swe zadowolenie z możności porozumienia się i wypowiedzenia.

Zebrania cieszyły się nadspodziewanie dużą frekwencją.

Komitet Rodzicielski stanowili: Przewodniczący Inż. Radca miejski Bolesław Szarek, jego zastępcy Włodzimierz Pretorius i Antoni Kałamacki, Dr. Maksymiljan Rosenfeld, Radca skarbu sekretarz, Władysław Kamieński Naczelnik urzędu pocztowego, Inż. Zofja Wesely, Inż. Jan Krzyżanowski, Adwokat Dr. Maurycy Holzer, Dr. Jan Kostecki lekarz, Dyrektor gimnazjum, Ks. Dr. Fr. Madeja i K. Piękoś.

P.T. Gronu całemu, Komitetowi Rodzicielskiemu, wszystkim Rodzicom i Opiekunom Dyrekcja serdecznie dziękuje za współudział i pełną poświęcenia pracę nad wykształceniem i wychowaniem tutejszej młodzieży.

VII. STATYSTYKA UCZNIÓW z końcem roku szkolnego 1931/32.

TYTUŁY	I	II a	II b	III	IV a	IV b	V a	V b	VI	VII	VIII	Razem
1. Liczba uczniów:												
wpisanych na r. 1931/32 . .	56	45	47	52	39	26^1	33	33	43	46^1	31	451^2
ubyło w ciągu r. 1931/32 . .	2	5	3	2	2	—	1	1	—	2	—	18
pozostało z końc. r. 1931/32	54	40	44	50	37	26^1	32	32	43	44^1	31	433^2
2. Religja:												
katolicka obrządku łacińsk.	50	35	39	43	31	25^1	27	30	34	37^1	23	394^2
„ „ greck.	—	—	—	—	—	—	—	—	1	—	—	1
ewangelicka . , . . .	1	—	–	1	1	—	—	—	—	—	—	3
mojżeszowa	3	5	5	6	5	1	5	2	8	7	8	55
3. Narodowość:												
polska	54	40	44	50	37	26^1	32	32	43	41^1	31	430^2
żydowska	—	—	—	—	—	—	—	—	—	3	—	3
Wynik ogólny klasyfikacji												
na końcu roku szk. 1931/32												
bardzo dobry	3	7	3	5	2	4	6	4	4	3	7	48
dobry i dostateczny .	51	25	34	43	27	21^1	26	24	39	39	24	353^1
niedostateczny . . .	—	7	7	2	8	1	—	4	—	1^1	—	30^1
egzamin uzupełn. . .	—	1	—	—	—	—	—	—	—	1	—	2
	54	40	44	50	37	26^1	32	32	43	44^1	31	433^2

VIII. W R. 1932 EGZAMIN DOJRZAŁOŚCI ZŁOŻYLI:

1. Berbeka Tadeusz Kazimierz (2 im.), ur. 12. III. 1914 w Krakowie.
2. Botwin Karol, ur. 21. V. 1913 w Krakowie.
3. Brachfeld Aleksander, ur. 6. VIII. 1913 w Krakowie.
4. Chorabik Zdzisław, Jan (2 im.), ur. 13. IV. 1907 w Krakowie.
5. Dembitzer Ludwik, ur. 30. IX. 1913 w Krakowie.
6. Dyna Aleksander, Franciszek (2 im.), ur. 25. XII. 1912 w Krakowie.
7. Ferlak Tadeusz ,ur. 24. VIII. 1913 w Krakowie.
8. Flieg Maurycy, Oskar (2 im.), ur. 2. II. 1914 w Krakowie.
9. Friediger Zygmunt, ur. 11. V. 1913 w Krakowie.
10. Gancarczyk Czesław, Tadeusz (2 im.), ur. 13. VII. 1914 w Krakowie.
11. Hop Stanisław, Andrzej (2 im.), ur. 24. XI. 1912 w Strzelczyskach.
12. Kamiński Roman, Andrzej (2 im.), ur. 22. VII. 1914 w Krakowie.
13. Kłodziński Andrzej, Franciszek, Jerzy (3 im.), ur. 27. VII. 1914 w Krakowie.
14. Luchs Herwin, ur. 9. IX. 1914 w Frysztacie.
15. Malik Alojzy, ur. 16. VII. 1914 w Rybnej.
16. Nusbaum Saul, ur. 3. X. 1914 w Krakowie.
17. Panek Zdzisław, Kazimierz (2 im.), ur. 9. II. 1914 w Bełzie.
18. Pieprzyca Jan, ur. 24. IX. 1911 w Grabiach.
19. Pomierski Edward, Stanisław (2 im.), ur. 13. X. 1913 w Krakowie.
20. Półtorak Józef, Władysław (2 im.), ur. 17. VI. 1914 w Krakowie.
21. Rosenfeld Marceli, ur. 26. VIII. 1913 w Rzeszowie.
22. Rymar Stanisław, Kazimierz (2 im.), ur. 2. IX 1914 w Haczowie.
23. Sikora Adam, ur. 24. XII. 1912 w Korabnikach.
24. Sikora Jan, ur. 24. XII. 1912 w Korabnikach.
25. Szarek Stanisław, Józef (2 im.), ur. 12. IX. 1913 w Krakowie.

26. Szczurek Kazimierz, Franciszek (2 im.), ur. 29. I. 1914 w Krakowie.
27. Szymański Mieczysław, Bolesław (2 im.), ur. 5. X. 1910 w Częstochowie.
28. Walas Antoni, Jan, Augustyn (3 im.), ur. 29. VII. 1914 w Kętach.
29. Wojtynia Marjan, ur. 27. VIII. 1910 w Zawierciu.
30. Wypasek Michał, ur. 6. V. 1914 w Krakowie.
31. Ziemiański Tadeusz, Jerzy (2 im.), ur. 10. III. 1913 w Krakowie.

IX. WYKAZ UCZNIÓW.
w roku szkolnym 1931/32.

a = otrzymali wynik ogólny pomyślny, przyczem tłusty druk oznacza wynik ogólny bardzo dobry, *b* = nieklasyfikowani ci, którzy wystąpili, *c* = przeznaczeni do egzaminu uzupełniającego, *d* = otrzymali wynik ogólny niedostateczny.

Klasa I. (56)

a Augustynek Józef
Bandet Adam Ryszard
Bińkowski Tadeusz
Bochenek Jan
Boczek Bolesław Adam
Brzeziński Adam Stanisław
Drozdowski Zenon
Feldmann Oskar
Fugiel Mieczysław
Gajewski Zbigniew Jan
Giergiel Władysław Stefan
Gleń Tadeusz Józef
Gottwald Jan
Groyecki Jerzy
Grzywa Bronisław
Hałaciński Leszek
Harasymowicz Jan
Helfer Józef
Jakubowski Adam Wiktor
Janowski Mieczysław
Jednaki Edward
Jersawitz Władysław
Kaniok Kazimierz Marjan
Kapusta Stanisław
Kielarski Jerzy
Klocek Adam Gabrjel
Klocek Włodzimierz
Kobiela Jan Stanisław
Kraus Władysław
Lenduszko Jerzy
Lewicki Otmar Lubin
Łagan Stanisław
Mayer Jan
Marek Zbigniew
Michalski Zygmunt
Nelken Stanisław
Oberdak Czesław
Pawlik Tadeusz
Płatek Kazimierz
Ratajski Tadeusz
Rosenblat Kazimierz
Siemieniec Zygmunt
Stachnik Bronisław Tadeusz
Stephanides Stefan
Tiefenbrunn Tadeusz
Trzepacz Stanisław
Tworyszczuk Borys. Piotr B.
Witkowski Stanisław

Wolski Kazimierz
Zając Ignacy
Zając Józef
Zauss Stanisław
Zemek Jerzy
Żdziobek Tadeusz
b Bieroń Jerzy (15/III. 32)
Wojciechowski T. (3/III. 32)

Klasa IIa (45)

a Birn Benedykt
Budzioch Mieczysław
Burghardt Lesław
Chełmicki Stanisław
Dezsö Antoni
Dudzik Marjan
Friedmann Zygmunt
Fruchthändler Tadeusz
Goldstein Zygmunt
Gruszecki Jan Kanty
Haber Leon
Hromniak Kazimierz
Jaworek Bolesław
Kordes Witold
Kostecki Marjan
Kostrzewski Jerzy
Kozub Apolinary
Krzystyniak Zdzisław
Krzyżanowski Wiesław
Kydryński Juljusz
Lazarowicz Józef
Lipski Stefan
Popiel Paweł
Pretorius Stanisław
Sapecki Jan
Schneikart Fryderyk
Syga Zdzisław
Sznajder Edward
Szymański Jan
Tetmajer Jan
Turek Stanisław
Wołoszyn Władysław
b Berbeka Adam (21/IV 32)
Fornagel Józef (3/II 32)
Kościuszko Stan. (3/II 32)
Krzyżanowski Kaz. (3/II 32)
Wójcik Jerzy (4/IV 32)
c Grünberg Juljusz
d Buda Stanisław
Grabowski Edward
Klohes Jan Wojciech
Kulig Jan Karol
Łapiński Stanisław
Niewiadomski Tadeusz
Olchowski Stanisław

Klasa IIb (47)

a Bezucha Jerzy Adam
Białecki Tadeusz
Boczek Anatol
Chmiel Sławomir
Gąsiorowski Leszek
Gitter Maurycy
Godel Stefan
Iwanejko Adam
Kasiewicz Kazimierz
Kliś Józef
Kohane Stefan
Kopiński Zdzisław
Kruczkowski Franciszek
Krupa Tadeusz
Langer Adam
Mamczarczyk Marjan

Morajka Stefan
Mrozek Adam
Pawłowski Stanisław
Piekarz Edward
Radwan Józef
Rybacki Edward
Scheuer Aleksander
Schneider Artur
Selinger Mateusz
Senkara Tadeusz
Serkowski Tadeusz
Skalski Karol
Slatnik Józef
Spyra Andrzej Juljusz
Szałapak Edward
Szczepaniak Tadeusz
Teślik Jan
Tylek Stanisław
Wurzel Henryk
Wyroba Jan
Zugaj Józef
b Bogusz Miecz. (3/II. 32)
Tokarski Piotr (1/XII 31)
Turakiewicz Marj. (25/IV 32)
d Kogut Marjan
Marczyk Stanisław
Piotrowicz Alfred
Rogoda Antoni
Wilk Zenon
Woźniak Wojciech
Zięcina Jan Antoni Ludwik

Klasa III (52)

a Berthold Kazimierz
Bogucki Józef
Bujański Kazimierz
Chabowski Tadeusz
Cieplak Jerzy
Drozdowski Jerzy
Drozdowski Wit
Dziewoński Marjan
Eisen Aleksander
Enz Rudolf
Górecki Maksymiljan
Górkiewicz Wacław
Gürtler Ignacy
Jachimczak Józef
Jakubowski Kaz. Marjan
Jania Zbigniew
Kasprzyk Władysław
Kmiecik Tadeusz
Komęza Aleksander
Kraus Aleksander
Kwinta Stanisław
Lechowicz Emil
Lenduszko Stanisław
Lilienthal Bronisław
Liniowski Jan
Löffelholz Maksymiljan
Mantel Alfred
Mardyła Władysław
Mester Roman
Morys Stefan
Piątkowski Tadeusz
Sala Stefan
Serkowski Roman
Sitek Zygmunt
Skarlicki Stanisław
Słomka Kazimierz
Sokołowski Stefan
Stoch Józef
Szczurek Stefan
Szewczyk Zdzisław
Święch Stefan
Uher Zdenek

Ulewicz Kazimierz
Wcisło Włodzimierz
Wesely Tadeusz
Winowski Jerzy
Wistreich Jerzy
Zięciak Marjan
b Rużycki Ludwik (21/X 31)
Wagner Zygmunt (9/IX 31)
d Klimek Zbigniew
Marszałek Antoni

Klasa IVa (39)

a Aurzadniczek Stefan
Borysławski Bronisław
Danek Brunon
Dobrzański Witold
Foremny Zbigniew
Golonka Jan
Hanbenstock Roman
Herstein Stefan
Jakuczek Marjan
Jarzębiński Zdzisław
Jura Kazimierz
Kostrzewski Jacek
Król Kazimierz
Markowski Marjan
Mitarski Kajetan
Niżankowski Adam
Pilarski Teodor
Ruschil Antoni
Schlegel Fryderyk
Serafin Stanisław
Skowroński Tadeusz
Stec Jerzy Michał
Szanecki Aleksander
Wcisło Stanisław
Weinsberg Adam
Weissmann Jakób
Węglowski Stanisław
Willer Mieczysław
Zając Jan
b Gajewski Zbign. (10/V 32)
Styrylski Adam (23/IV 32)
d Bira Anatol
Bochenek Kazimierz
Negrusz Stanisław
Przybyś Stanisław
Zamojski Piotr
Zawada Stanisław
Zguba Henryk
Zięba Stanisław

Klasa IVb (26[1])

a Barys Zbigniew (pryw.)
Chwała Józef
Czuma Bronisław
Drewnicki Stefan
Figiel Jan
Florczyk Stanisław
Gabor Alojzy
Garbień Franciszek
Kałamacki Jerzy
Kapała Jan
Kasprzycki Kazimierz
Korczowski Zbigniew
Kozłowski Albin
Krzyżak Ignacy
Latinek Edward
Mizia Tadeusz
Mytych Tomasz
Pęcak Marjan
Piątkowski Józef
Reichmann Ferdynan

Rymarowicz Mieczysław
Steciuk Józef
Szczerbik Józef
Szczurek Marjan
Szołtysek Franciszek
Śliwa Eugenjusz
d Zając Włodzimierz

Klasa Va (33)

a Bogusz Adam
Czapnicki Mieczysław
Dunikowski Tadeusz
Fiałek Zygmunt
Forscher Artur
Grocholski Tadeusz
Grucel Władysław
Grychowski Jan
Haubenstock Jakób
Holzer Ignacy
Jelonek Aleksander
Jura Władysław
Kasprzyk Zdzisław
Kot Tadeusz
Krupa Błażej
Kwinta Kazimierz
Lange Marjan
Leib Antoni
Marcinkowski Antoni
Michalski Stanisław
Pietrzyk Jan
Piętakiewicz Roman
Różycki Antoni
Sitek Mieczysław
Strumiński Tadeusz
Szafraniec Stefan
Szyndlar Michał
Wcisło Stanisław
Wiciński Henryk
Zakrzewski Kazimierz
Zandberg Jakób
Znamirowski Franciszek
b Hachaj Stanisław (13/I 32)

Klasa Vb (33)

a Bobrzecki Tadeusz
Burzyński Józef
Fąfara Kazimierz
Filipkiewicz Zdzisław
Gawlik Kazimierz
Gorzula Józef
Gorzula Stanisław
Grochola Stanisław
Herstein Norbert
Jagiełło Władysław
Kocyan Stanisław
Kopeć Michał
Kośmider Tadeusz
Kozakiewicz Jan
Królikowski Witold
Lesner Józef
Leśniak Michał
Majkut Jan
Mazgaj Jan
Mech Marjan
Mleczko Stanisław
Poborski Czesław
Resich Zbigniew
Stawarz Marjan
Szewczyk Karol
Śliwa Leopold
Ulewicz Tadeusz
Walaszek Stanisław
b Książek Kaz. (14/XI 31)
d Laska Edward

Paliński Józef
Piaseczny Jerzy
Pogorzelski Jan

Klasa VI (43)

a **Bierczyński Stanisław**
Fitzke Mieczysław
Galer Adam
Gądor Franciszek
Głąb Jan
Grünbaum Beno
Grünspan Jan
Jakubiec Władyasław
Kalisz Józef
Kazanowicz Władysław
Kładni Wiktor
Kneblowski Walter
Kokorudz Włodzimierz
Kostrzewski Jan
Kozak Kazimierz
Matwijczyk Zdzisław
Mazgaj Władysław
Merz Marjan
Mitka Marjan
Pflaster Jerzy
Piątkowski Tadeusz
Pieracki Zdzisław
Płaszowski Leopold
Płatek Piotr
Prause Marjan
Radzik Marjan
Ruschil Jan
Skołyszewski Kazimierz
Spyt Emil
Streb Stanisław
Styczeń Stanisław
Styrylski Stefan
Szczepanik Edward
Szczurowski Antoni
Warenhaupt Józef
Wassner Zygfryd
Weber Jan
Weber Józef
Wiciński Władysław
Wilanowski Kazimierz
Wroński Mieczysław
Zawadziński Leopold
Żuwała Adam

Klasa VII (46[1])

a Blumenfeld Tadeusz
Dylowicz Czesław
Fiałkowski Tadeusz
Goldwasser Jakób
Gołąb Ludwik
Haber Beno
Hallo Józef
Hansel Aleksander
Herz Tadeusz
Jaroch Józef
Jaroch Juljan
Jaskot Józef
Jurowicz Maurycy
Kamieński Marjan
Kicyła Jan
Kostecki Marjan
Kościelniak Stanisław
Kucharzyk Henryk
Lenartowicz Kazimierz
Liebeskind Józef
Łosiowski Zdzisław
Madejski Józef

Mardyła Michał
Matus Henryk
Nowak Rudolf
Olejak Ludwik
Pawlaczyk Ludwik
Płodzień Władysław
Podsiadło Józef
Rec Stanisław
Sikora Jerzy
Sitek Zdzisław
Stańko Józef
Szczurek Stanisław
Szczurek Zygmunt
Ślósarczyk Władysław
Warenhaupt Aleksander
Wawrzyczny Józef
Wcislak Czesław
Wolak Stanisław
Wójcik Tadeusz
Wydrych Wit
b Przepióra Eug. (23/XII 31)
Sieradzki Kaz. (14/V 32)
c Żychowicz Włodzimierz
d Świgost Tadeusz (pryw.)
Wróbel Józef

Klasa VIII (31)

a Berbeka Tadeusz Kazim.
Botwin Karol
Brachfeld Aleksander
Chorabik Zdzisław Jan
Dembitzer Ludwik
Dyna Aleksander Franc.
Ferlak Tadeusz
Flieg Maurycy
Friediger Zygmunt
Gancarczyk Czesław Tad.
Hop Stanisław Andrzej
Kamiński Roman Andrzej
Kłodziński Andrzej Fr. J.
Luchs Herwin
Malik Alojzy
Nusbaum Saul
Panek Zdzisław Kazimierz
Pieprzyca Jan
Pomierski Edward Stan.
Półtorak Józef Władysław
Rosenfeld Marceli
Rymar Stanisław Kazim.
Sikora Adam
Sikora Jan
Szarek Stanisław Józef
Szczurek Kazimierz Franc.
Szymański Mieczysław Bol.
Walas Antoni Jan Aug.
Wojtynia Marjan
Wypasek Michał
Ziemiański Tadeusz

X. KRONIKA ZAKŁADU.

Rok szkolny 1031/32 rozpoczął się dnia 1 września 1932 r. uroczystem nabożeństwem inauguracyjnem w kościele OO. Dominikanów w obecności Grona nauczycielskiego z Dyrektorem na czele, młodzieży i jej rodziców.

Do spowiedzi i Komunji św. przystępowali uczniowie w dniach 5 i 6 października oraz 16 i 17 czerwca. Rekolekcje wielkanocne wraz ze spowiedzią i Komunją św. odbyły się w dniach 14 — 17 marca.

Dnia 2 września odprawione zostało nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Ministra Sławomira Czerwińskiego.

Dnia 17 października odbyła się w Domu Żołnierza Polskiego Wieczornica Gdańska dla młodzieży szkolnej, zorganizowana staraniem Gdańskiej Macierzy Szkolnej.

Dzień 20 października, poświęcony czci Patrona szkolnego, wolny był od zajęć szkolnych.

Dnia 11 listopada obchodziła młodzież naszego zakładu uroczyste święto 13 rocznicy odzyskania niepodległości Ojczyzny. W skład programu uroczystości wchodziły oprócz nabożeństwa i deklamacyj przemówienia wychowawców poszczególnych klas, w których podkreślono rolę, jaką odegrał w budowaniu niepodległości Marszałek Józef Piłsudski.

Dnia 30 listopada obchodziła młodzież uroczystość 101-ej rocznicy powstania listopadowego. Po nabożeństwie, odprawionem w kościele OO. Dominikanów, złożyła młodzież wieniec na grobowcu Skrzyneckiego, poczem wysłuchała przemówienia, wygłoszonego na krużgankach klasztoru przez prof. Skoczylasa. Uroczystość zaszczycił swą obecnością JWP. Wizytator Juljusz Kydryński.

Dnia 3 lutego wzięło Grono nauczycielskie z Dyrektorem na czele i młodzież udział w uroczystem nabożeństwie błagalnem odprawionem na intencję pomyślnych rządów Pana Prezydenta.

Dnia 22 lutego jako w 200 rocznicę urodzin Jerzego Waszyngtona urządzili nauczyciele historji pogadanki z uczniami na temat osoby pierwszego Prezydenta Stanów Zjednoczonych A. P. i jego roli w uzyskaniu niepodległości oraz ukształtowaniu państwowości Stanów Zjednoczonych

ze szczególnem uwzględnieniem stosunku Waszyngtona do polskich towarzyszy broni.

Dnia 19 marca odbyło się solenne nabożeństwo na intencję Budowniczego Polski niepodległej i mocarstwowej, Marszałka Józefa Piłsudskiego. Młodzież uczciła ten dzień niezwykłym obywatelskim czynem. Z własnej inicjatywy zorganizowała w każdej klasie składki i wręczyła J. W. P. Kuratorowi Drowi E. Nowickiemu 500 zł. na Polski Biały Krzyż jako dar od młodzieży, rodziców, Grona nauczycielskiego wraz z Dyrekcją na oświatę żołnierza polskiego.

Dnia 3 maja udała się młodzież naszego zakładu pod przewodnictwem Dyrektora i Grona nauczycielskiego na Błonia miejskie, gdzie wysłuchała uroczystej mszy polowej, odprawionej z racji rocznicy Konstytucji 3 Maja.

W dniu 28 czerwca 1932 zakończono rok szkolny nabożeństwem dziękczynnem, po którem nastąpiło uroczyste rozdanie świadectw. Wyjeżdżającą na wakacje młodzież żegnał w nader ciepłych, serdecznych i pełnych głębokich myśli słowach prof. Dr. Tadeusz Cybulski.

K. Okrzański.
dyrektor.